



# mała delta

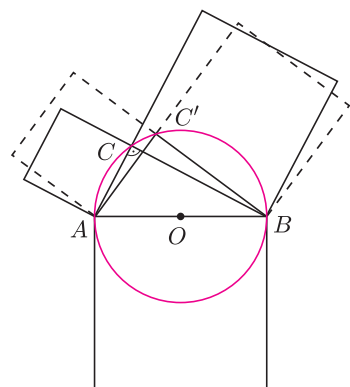
## Geometryczne osobliwości: niezmiennicze sumy

Ze szkolnej geometrii wiemy, że:

- suma miar kątów wewnętrznych trójkąta jest równa  $\pi$ ; ogólniej: suma miar kątów wewnętrznych wypukłego  $n$ -kąta ( $n \geq 3$ ) jest równa  $(n-2)\pi$ ,
- dla kąta o mierze  $\alpha \in \mathbb{R}$ ,  $\sin^2 \alpha + \cos^2 \alpha = 1$ ,
- *elipsa* to zbiór punktów płaszczyzny, dla których suma odległości od dwóch ustalonych punktów jest stała.

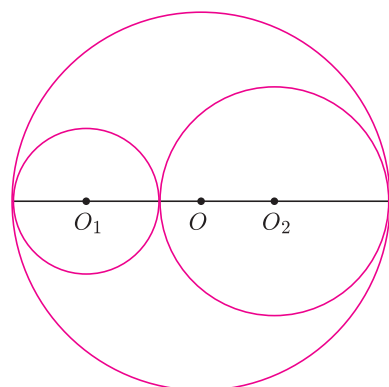
Oto kilka innych obserwacji geometrycznych tego typu. Wskazane w nich sumy nie zmieniają się nawet wtedy, gdy zmianie ulegają parametry figur, których te sumy dotyczą.

**A.** (Dynamiczna interpretacja twierdzenia Pitagorasa.) W okrąg  $O(r)$  wpisujemy trójkąt prostokątny  $ABC$  oparty na jego średnicy (rys. 1). Na zewnątrz trójkąta, na jego bokach, budujemy kwadraty. Wówczas, zgodnie z twierdzeniem Pitagorasa,  $a^2 + b^2 = (2r)^2$ . Zależność ta nie ulega zmianie, gdy wierzchołek  $C$  będziemy przemieszczać wzdłuż półokręgu  $AB$  ( $C \neq A$  i  $C \neq B$ ).



Rys. 1

**B.** W okrąg  $O(r)$  wpisujemy takie dwa okręgi styczne wewnętrznie  $O_1(r_1)$  oraz  $O_2(r_2)$ , że  $r_1 + r_2 = r$  (rys. 2). Wówczas suma obwodów wpisanych okręgów jest równa obwodowi okręgu opisanego:  $2\pi r_1 + 2\pi r_2 = 2\pi r$ .



Rys. 2

**C.** (Twierdzenie Vivianiego) W trójkącie równobocznym  $ABC$  suma trzech odległości punktu wewnętrznego trójkąta  $S$  od boków tego trójkąta nie zależy od położenia tego punktu (rys. 3).

**D.** W trójkąt równoramienny  $ABC$ , o podstawie  $2a$  i wysokości  $h$ , wpisujemy dwa styczne kwadraty leżące na podstawie  $AB$  (rys. 4). Wówczas suma długości boków tak wpisanych kwadratów jest stała:  $x + y = \frac{2ah}{(a+h)}$  (jest średnią harmoniczną liczb  $a$ ,  $h$ ).

Z proporcji  $\frac{x}{a} = \frac{h}{h}$  mamy  $p = \frac{ax}{h}$ . Z proporcji  $\frac{y}{h} = \frac{a}{h}$  mamy  $q = \frac{ay}{h}$ .

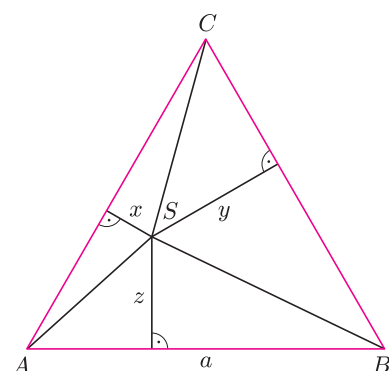
Wstawiając otrzymane wartości do równania  $p + x + y + q = 2a$  (długość odcinka  $AB$ ), otrzymujemy oczekiwaną zależność.

**E.** W trójkącie równoramiennym  $ABC$ , o podstawie  $2a$  i wysokości  $h$ , wpisujemy dwa styczne zewnętrznie półokręgi, których średnice leżą na podstawie  $AB$  (rys. 5). Wówczas suma promieni tak wpisanych półokręgów jest stała:  $R + r = \frac{2ah}{h + \sqrt{a^2 + h^2}}$ . Z proporcji  $\frac{R}{x} = \frac{h}{\sqrt{a^2 + h^2}}$  mamy  $x = \frac{R}{h} \sqrt{a^2 + h^2}$ . Z proporcji  $\frac{r}{y} = \frac{h}{\sqrt{a^2 + h^2}}$  mamy  $y = \frac{r}{h} \sqrt{a^2 + h^2}$ .

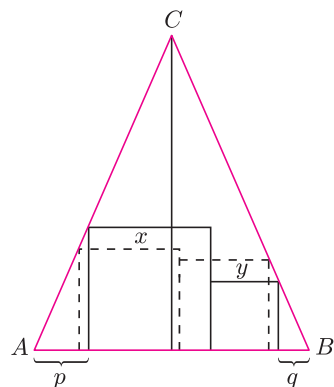
Wstawiając otrzymane wartości do równania  $x + R + r + y = 2a$  (długość odcinka  $AB$ ), otrzymujemy oczekiwaną zależność.

*Uwaga.* Analogiczną zależność mamy dla stycznych zewnętrznie półkul wpisanych w stożek, położonych na jego podstawie.

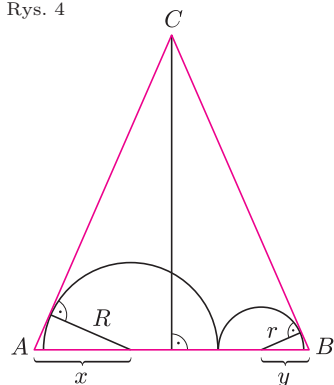
**F.** Przez podstawę  $AB$  trójkąta równobocznego  $ABC$  prowadzimy prostą  $k$ , a przez wierzchołek  $C$  prostą  $l$ , która nie ma punktów wspólnych z wnętrzem trójkąta. Na zewnątrz trójkąta w obszarach ograniczonych prostymi  $k$  i  $l$  dopisujemy styczne okręgi  $O_1(r_1)$  oraz  $O_2(r_2)$ , (rys. 6). Wówczas  $r_1 + r_2 = \frac{a\sqrt{3}}{2}$ . Rozważając trójkąty prostokątne



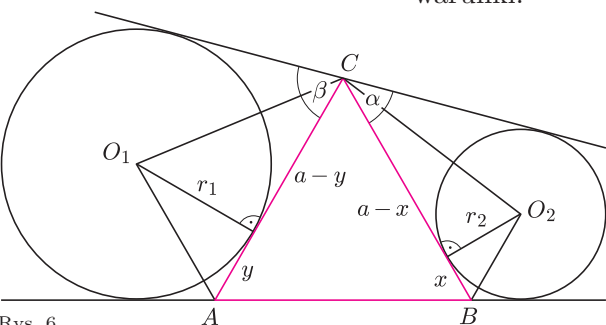
Rys. 3



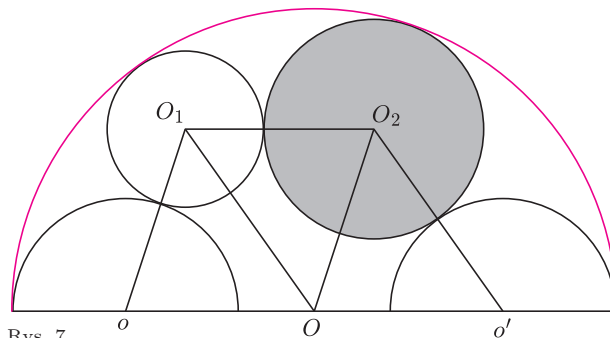
Rys. 4



Rys. 5



Rys. 6



Rys. 7

tworzące trójkąt  $ACO_1$ , mamy  $\frac{a-y}{r_1} = \operatorname{ctg} \frac{\beta}{2}$ ,  $\frac{y}{r_1} = \operatorname{tg} \frac{\pi}{6} = \frac{\sqrt{3}}{3}$ , a stąd

$$r_1 = \frac{a}{\operatorname{ctg} \frac{\beta}{2} + \frac{\sqrt{3}}{3}}.$$

Prowadząc podobne rozważania dla trójkąta  $BCO_2$ , otrzymujemy

$$r_2 = \frac{a}{\operatorname{ctg} \frac{\alpha}{2} + \frac{\sqrt{3}}{3}}.$$

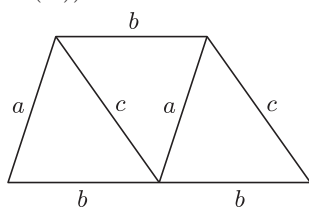
Korzystając z zależności  $\alpha + \beta = \frac{2}{3}\pi$  oraz znanych zależności trygonometrycznych, po niezbyt uciążliwych rachunkach otrzymamy zapowiedzianą równość.

**G.** W półokrąg  $O(R)$  wpisujemy dwa identyczne półokręgi  $o(r)$  o promieniach  $r < \frac{1}{2}R$  tak, że leżą one na średnicy okręgu  $O(R)$  i są do niego styczne wewnętrznie (rys. 7). W pozostały obszar półokręgu  $O(R)$  wpisujemy okrąg  $O_1(d_1)$  styczny zewnętrznie do okręgu  $o(r)$  oraz wewnętrznie do okręgu  $O(R)$  (oczywiście:  $\frac{Rr-r^2}{R+r} \leq d_1 \leq \frac{R^2-Rr}{R+r}$ ). Następnie w powstałą „lukę” wpisujemy okrąg styczny zewnętrznie do okręgów  $O_1(d_1)$  i drugiego okręgu  $o(r)$ , oraz styczny wewnętrznie do okręgu  $O(R)$ . Dla tak wpisanych okręgów  $O_1(d_1)$ ,  $O_2(d_2)$  mamy  $d_1 + d_2 = R - r$ .

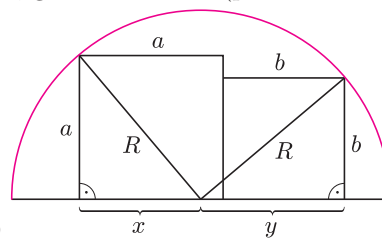
Załóżmy, że istnieje dokładnie jeden okrąg  $O_2(d_2)$ , jaki możemy wpisać w powstałą „lukę” (uzasadnienie tego faktu nie jest banalne). Oznacza to, że dla danych już punktów  $O, o, o', O_1$  (będących środkami okręgów) istnieje dokładnie jedna konfiguracja z punktem realizująca opisane wyżej warunki.

Rozważmy teraz trzy trójkąty z rysunku 8, których boki mają długości:  $a = r + d_1$ ,  $b = d_1 + d_2$ ,  $c = r + d_2$ .

Prostymi rachunkami sprawdzamy, że wykreślając z wierzchołków tych trójkątów odpowiednie okręgi, zrealizujemy konfigurację spełniającą wyżej opisane warunki. Ponieważ taka konfiguracja (przy danych punktach  $O, o, o', O_1$ ) jest dokładnie jedna, więc  $|O_1O_2| = d_1 + d_2 = b$ , gdzie  $b = R - r$  (patrz na średnicę okręgu  $O(R)$ ).



Rys. 8



Rys. 9

## Literatura

1. H. Fukagawa, D. Pedle, *Japanese temple geometry problems (San Gaku)*, The Charles Babbage Research Centre, Winnipeg, 1989.
2. L. C. Tien, *Constant-sum figures*, The Mathematical Intelligencer 23 (2001), 15–16.
3. J. Zydler, *Geometria*, Prószyński i S-ka, Warszawa 1997.

**H.** W półokrąg o promieniu  $R$  wpisujemy dwa stykające się bokami kwadraty leżące na średnicy (rys. 9). Suma pól tak wpisanych kwadratów jest stała:  $a^2 + b^2 = R^2$ . Przy oznaczeniach z rysunku 9 mamy  $x^2 = R^2 - a^2$ ,  $y^2 = R^2 - b^2$ . Stąd  $x^2 - y^2 = b^2 - a^2$ . Łącząc tę równość z zależnością  $x + y = a + b$  (patrz rys. 7), obliczamy:  $x = b$  i  $y = a$ , a stąd już wynika oczekiwana równość.

Odkrycie innych tego typu zależności może być nie tylko przyjemną, ale i inspirującą przygodą.

Jarosław GÓRNICKI